



KALEJDOSKOP

Powiatu Kieleckiego

NR INDEKSU ISSN 2081-173X

KWIECIEŃ

NR 4 / 2019



Szanowni Państwo,

***z okazji Świąt Wielkanocnych chcielibyśmy życzyć wszystkiego
co dobre i piękne, aby Misterium Zmartwychwstania
Pańskiego obudziło we wszystkich wzajemną życzliwość
i siłę do pokonywania trudności.***

***Niech Zmartwychwstały Chrystus wypełni serca wiarą, nadzieją
i miłością na każdy dzień.***

Ciepłych, rodzinnych Świąt Wielkiej Nocy i Wesołego Alleluja życzą

Jacek Kuzia
Przewodniczący
Rady Powiatu w Kielcach

Mirośław Gębski
Starosta Kielecki

Górale na Świętym Krzyżu



Szanowni Państwo,

Nadchodzący czas zadumy nad tajemnicą Zmartwychwstania Chrystusa skłania do sięgania do dawnych, wielowiekowych zwyczajów i tradycji. W kwietniowym numerze, dzięki wiedzy artystki ludowej Józefy Buckiej, przyglądamy się wielkanocnym obrzędom naszych przodków. To ważny składnik naszej tożsamości kulturowej.

W tym numerze pokazujemy Państwu również ciekawe wydarzenia z życia samorządu powiatu kieleckiego. Już wkrótce mury nowego budynku Powiatowego Zespołu Szkół w Łopusznie zatętnią życiem, a pierwszego września tego roku rozbrzmi w niej pierwszy dzwonek. Kulisy i postępy tej wspaniałej inwestycji w poprawę warunków kształcenia naszej młodzieży przedstawiamy na łamach niniejszego numeru.

Jak zwykle spotykamy się z ciekawymi osobowościami, które żyją i działają wśród nas. Tym razem prezentujemy państwu sylwetkę Jolanty Bogacz, sołtyśki Kotlic w gminie Chmielnik. Ta aktywna kobieta od wielu lat podejmuje wiele działań na rzecz mieszkańców i wciąż zaskakuje kreatywnością i nowymi pomysłami. W tym numerze nie może zabraknąć także porad z naszego urzędu – tym razem przydatnymi informacjami dzieli się Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami. Przekazujemy również ciekawe informacje na temat ochrony pszczół, nowego przystanku przy Powiatowym Centrum Usług Medycznych w Kielcach oraz nowej trasy turystycznej ze Świętej Katarzyny do Nowej Słupi.

Mam nadzieję, że te i inne tematy poruszane na łamach „Kalejdoskopu” zapewnią Państwu przyjemną lekturę w czasie świątecznych dni. Już teraz pragnę także zaprosić wszystkich Państwa na Jarmark Świętokrzyski, który odbędzie się 19 maja na Świętym Krzyżu.

Mirosław Gębski
Starosta Kielecki



Sceniczny pojedynek górali świętokrzyskich z podhalańskimi będzie wyjątkową atrakcją XIV Jarmarku Świętokrzyskiego, który odbędzie się 19 maja na Świętym Krzyżu.

Tegoroczny Jarmark przebiegać będzie pod hasłem „Na góralską nutę”, a to za sprawą wyjątkowych gości – Podhalańskiego Zespołu Góralskiego „Harnasie”. Jest to jeden z najstarszych zespołów ludowych na Podhalu, prezentujący zwyczaje, tańce, śpiew, muzykę, gwarę oraz stroje, a przede wszystkim autentyczny folklor Skalnego Podhala w najczystszej, starodawnej formie. Tańce solowe, popisy tańca zbójnickiego i zabawy góralskie dziewcząt i chłopców to tylko niektóre z artystycznych popisów gości z Podhala. Zespół jest laureatem wielu nagród, w tym Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz dwukrotnie prestiżowej Nagrody im. Oskara Kolberga „Za Zasługi dla Kultury Ludowej”.



Górale z powiatu tatrzańskiego zmierzają się z góralami z powiatu kieleckiego w kategoriach takich jak: przyśpiewki, kapela, taniec jednej osoby oraz zespołu, a na koniec zaprezentują się w swoich wspaniałych gwarach ludowych, czyli „godkach”. Goście na Świętym Krzyżu przekonają się, że folklor górali podhalańskich jest piękny, ale nasz rodzimy w niczym mu nie ustępuje i także możemy się nim chwalić.

W programie, oprócz znanych i lubianych artystów z powiatu kieleckiego, w tym roku pojawił się także Chór „Con Anima” z Waśniowa. Jest to 30-osobowy chór mieszany, czterogłosowy, który w repertuarze ma obecnie ponad 90 utworów, śpiewanych w języku polskim i łacińskim. Chór powstał w 2012 roku.

Do udziału w Jarmarku jak co roku zostały zaproszone wszystkie gminy powiatu kieleckiego, które za sprawą swoich zespołów ludowych i Kół Gospodyń Wiejskich zaprezentują walory i ofertę turystyczną swoich lokalnych społeczności. Na stoiskach nie zabraknie smacznych tradycyjnych potraw, a na widowni i scenie barwnych ludowych strojów. W przepięknej scenerii klasztornych błoni wiele atrakcji znajdą dla siebie także dzieci i młodzież.

Ewelina Sińczak

Serdecznie zapraszamy
19 maja
na Święty Krzyż!

KALEJDOSKOP POWIATU KIELECKIEGO
KWIECIEŃ 2019, ROK IX, NR 4/2019
NR INDEKSU ISSN 2081-173X

Wydawca:

Starostwo Powiatowe w Kielcach
25-211 Kielce, ul. Wrzosowa 44
tel. 41 200 12 00
tel./fax 41 200 12 10
e-mail: starostwo@powiat.kielce.pl
kalejdoskop@powiat.kielce.pl

Zespół redakcyjny:

Agnieszka Madetko, tel. 41 200 13 92
e-mail: madetko.a@powiat.kielce.pl
Ewelina Sińczak, tel. 41 200 15 71
sinczak.e@powiat.kielce.pl

Fotografie:

Okladka: Piotr Michalec
Archiwum Starostwa Powiatowego w Kielcach

DTP i druk: SMYK s.c., Jacek Łukawski, www.smyksc.pl

Kolportaż:

„Kalejdoskop Powiatu Kieleckiego” dostępny jest w Starostwie Powiatowym w Kielcach oraz w urzędach miast i gmin powiatu kieleckiego.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów. Rozpowszechnianie wszelkich materiałów bez zgody Wydawcy jest zabronione.
Wydawnictwo bezpłatne. Nakład 4000 egz.

SZKOŁA JAK MARZENIE

Dobiega końca jedna z największych inwestycji edukacyjnych ostatnich lat w powiecie kieleckim – Powiatowy Zespół Szkół w Łopusznie.

Już pod koniec czerwca ma zostać oddany do użytku nowy budynek szkoły, który kosztować będzie ponad 21 mln zł. Młodzież przeniesie się do nowej szkoły zgodnie z planem, już od 1 września tego roku.

Można śmiało powiedzieć, że spełnia się marzenie o nowej szkole w Łopusznie. To największy projekt edukacyjny w naszym województwie z udziałem środków unijnych. Obecnie trwają prace wykończeniowe, wykonywana jest elewacja i zagospodarowywany jest teren wokół szkoły. Wewnątrz instalatorzy rozciągają kilometry kabli, mających łączyć ze sobą zarówno sieć komputerową, jak i elektryczną. Warto zaznaczyć, że prace przebiegają bardzo sprawnie. Powstaje obiekt na miarę XXI wieku, który będzie wspaniałą wizytówką szkolnictwa powiatu kieleckiego.

Jak będzie wyglądać szkoła?

Główną ideą projektu było stworzenie prostego obiektu, o przejrzystym układzie funkcjonalno-przestrzennym. Budynek szkoły zaprojektowano jako zwartą bryłę złożoną z dwóch prostopadłościów o zróżnicowanych wysokościach. Wyższy to obiekt trzykondygnacyjny z częścią naukowo-dydaktyczną. Niższa część obiektu, jednokondygnacyjna, pomieści salę sportową o powierzchni 1248 metrów kwadratowych wyposażoną w trybuny oraz boiska do gry w piłkę ręczną, koszykówkę i siatkówkę. Budynek jest w pełni przystosowany dla osób niepełnosprawnych. Szkoła pomieści około 450-500 uczniów.

Na parterze budynku przewidziano zaplecze sanitarne i magazynowe sali sportowej, salę do fitnessu oraz siłownię z atlasem na 12 stanowisk. W części parterowej będzie zlokalizowana również administracja szkoły, pojawią się sala fryzjerska oraz sala gastronomiczna do praktycznych lekcji zawodu. Dużą powierzchnię będzie zajmować część kuchenna wraz z zapleczem i salą konsumpcyjną.

Na pierwszym piętrze ulokowane zostaną pracownie: projektowa, budowlana, rysunku technicznego, ekonomiczna, obsługi gości i konsumenta, hotelarska oraz dwie pracownie



komputerowe. Każda sala wyposażona będzie w modele poglądowe, literaturę branżową, komputery z oprogramowaniem do projektowania oraz projektory multimedialne. Pracownia ekonomiczna wyposażona zostanie w komputery z niezbędnym oprogramowaniem, kasę fiskalną, drukarki fiskalne oraz rzutnik. Pracownia obsługi gości wzbogaci się o stanowiska do przygotowywania posiłków, stanowisko obsługi gości, ladę barową wraz z wyposażeniem barowym, chłodziarko-zamrażarkę, zmywarkę, kuchenkę mikrofalową, kuchenkę elektryczną oraz podgrzewacz do talerzy.

Na drugim piętrze zlokalizowane zostaną pracownie: chemiczna, matematyczna, biologiczna, dwie pracownie językowe oraz dwie pracownie komputerowe, a także pokój psychologa, biblioteka oraz wypożyczalnia z pełnym wyposażeniem. Zaprojektowano także salę zajęć teoretycznych wyposażoną w pomoce naukowe oraz modele brył geometrycznych. Pracownia biologiczna wyposażona będzie w pomoce naukowe oraz modele

anatomiczne ciała, mięśni, włosów, skóry.

O tym wielkim przedsięwzięciu budowlanym mówi starosta kielecki Mirosław Gębski: – Budynek już wygląda dość okazale, natomiast ostateczna elewacja pokaże nam efekt końcowy całego przedsięwzięcia. Technicznie to duże wyzwanie. Jedno jest pewne: będzie to niezwykle nowoczesny i funkcjonalny obiekt, z którego będą korzystać nasi uczniowie. Warto zaznaczyć, że jest to jedna z największych inwestycji ostatnich lat w powiecie kieleckim. Budowa szkoły to koszt ponad 21 milionów złotych. Ten piękny i nowoczesny obiekt będzie jedną z największych i najnowszych placówek w powiecie kieleckim.

Jak zaznacza starosta, nowa szkoła postawi nas na rynku edukacyjnym w zupełnie innym miejscu. Otworzy nowe możliwości funkcjonowania.

Zadowolenia nie kryje odpowiedzialny za edukację w powiecie wicestarosta Tomasz Pleban: – Dużą wagę przykładamy do edukacji. Szkoła będzie dysponować nowoczesną bazą naukowo-dydaktyczną. Będziemy mieć halę sportową z trybunami. Jeśli chodzi o warunki nauki uczniów – przeniesie nas daleko w XXI wiek.

Z życia budowy:

26.09.2017 – podpisanie umowy z wykonawcą: Przedsiębiorstwem Budowlanym „Perfect”

19.03.2018 – przekazanie placu budowy

30.06.2019 – planowane zakończenie robót wraz z uzyskaniem pozwolenia na użytkowanie

Inwestycja realizowana jest w ramach projektu „Rozwój infrastruktury edukacyjnej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 5 w Łopusznie poprzez budowę obiektu i zakup wyposażenia” dofinansowanego z RPO WŚ na lata 2014–2020. Kwota zewnętrznej pomocy finansowej wyniesie ponad 11 milionów 500 tys. zł. Całkowity koszt projektu to 21 milionów 300 tys. zł.

Agnieszka Madetko



Starosta z zasługami dla niepodległości

Mirosław Gębski za swoją działalność w latach 1986–1989 otrzymał odznakę „Za Zasługi dla Niepodległości” oraz status działacza opozycji antykomunistycznej.

Odnaka wraz z decyzją o nadaniu statusu „Działacza opozycji antykomunistycznej lub osoby represjonowanej z powodów politycznych” została przyznana przez szefa Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych Jana Józefa Kasprzyka w oparciu m.in. o opinię Instytutu Pamięci Narodowej.

Starosta Mirosław Gębski już w młodości angażował się w działalność przeciwko systemowi komunistycznemu. Doceniono takie jego działania, jak: udział w demonstracjach przeciw władzy komunistycznej, kolportowanie ulotek i plakatów, wydawanie pism, organizacja wieców i manifestacji, na przykład manifestacji upamiętniających rocznicę Zbrodni Katyńskiej. Od 1986 był działaczem i liderem regionalnych struktur Federacji Młodzieży Walczącej, wydawał i redagował także pismo regionalnego FMW „Jodła”. W tym samym roku wstąpił do tajnej organizacji antykomunistycznej Solidarność Walcząca, tworząc jej strukturę w regionie, o czym w książce *Kornel wspominał twórcą Solidarności Walczącej Kornel Morawiecki*. W tej organizacji działał także premier RP Mateusz Morawiecki.

– Otrzymane odznaczenie napawa mnie ogromną dumą, ponieważ docenione zostały moje działania w ramach pokolenia ostatniej konspiracji i opozycji, które stanęło w latach 80. do walki o niepodległość oraz przeciw systemowi komunistycznemu. To dla mnie również uhonorowanie wartości patriotycznych, którym jestem wierny i które są fundamentem naszej tożsamości i dumy narodowej – powiedział Mirosław Gębski.

Według ustawy o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych, działaczem opozycji antykomunistycznej jest osoba, która w okresie od dnia 1 stycznia 1956 do dnia 4 czerwca 1989, łącznie przez co najmniej 12 miesięcy prowadziła, w ramach struktur zorganizowanych lub we współpracy z nimi, zagrożoną



odpowiedzialnością karną działalnością na rzecz odzyskania przez Polskę niepodległości i suwerenności lub respektowania politycznych praw człowieka w Polsce.

Ewelina Sińczak

Spełnili obowiązek wobec państwa



Starostwo Powiatowe w Kielcach zakończyło tegoroczną kwalifikację wojskową dla osób zamieszkałych na terenie powiatu kieleckiego. W sumie przed Powiatową Komisją Kwalifikacyjną stanęło 1181 mężczyzn i 37 kobiet.

– Kwalifikacja w powiecie kieleckim wypadła bardzo dobrze. Serdecznie dziękuję za pracę wszystkim zaangażowanym w nią osobom. Cieszę się, że w ten sposób mogliśmy przysłużyć się naszej kochanej Ojczyźnie – powiedział wicestarosta Tomasz Pleban.

Powiatowa Komisja Lekarska, której przewodniczyła lekarka Katarzyna Sapeta, wydała łącznie 1218 orzeczeń lekarskich z określoną kategorią zdolności do służby wojskowej. Ci, którzy stawili się przed komisją, w zdecydowanej większości otrzymali kategorię „A”. Przy okazji trwającej kwalifikacji przedstawiciele Wojskowej Komendy

Uzupełnień informowali młodych ludzi o możliwościach wstąpienia w szeregi armii zawodowej.

Do tegorocznej kwalifikacji wojskowej ostatecznie wezwano 1206 mężczyzn rocznika podstawowego 2000. Stawili się 1173 osoby, z czego: kategorię A (kategoria A – zdolny do czynnej służby wojskowej) otrzymały 1052 osoby, kategorię D (kategoria D – niezdolny do czynnej służby wojskowej w czasie pokoju, z wyjątkiem niektórych stanowisk służbowych przeznaczonych dla terytorialnej służby wojskowej) otrzymały 82 osoby, kategorię E (kategoria E – trwale i całkowicie niezdolny do czynnej służby wojskowej w czasie pokoju oraz w razie ogłoszenia mobilizacji i w czasie wojny) otrzymało 39 osób.

Stawiło się również 8 mężczyzn rocznika starszego 1995–1999 o nieregulowanym stosunku do powszechnego obowiązku obrony oraz 34 kobiety urodzone w latach 1995–2000 posiadające kwalifikacje przydatne do czynnej służby wojskowej oraz 4 kobiety, które ochotniczo zgłosiły się do kwalifikacji wojskowej.

Główną przyczyną niestawienia się przed Komisją był pobyt za granicą.

(amad)

ZACZYNAMY REMONTY DRÓG

W siedzibie kieleckiego Starostwa podpisano pierwszą umowę na remont drogi powiatowej, który będzie współfinansowany przez gminę i powiat.

Podpisaliśmy pierwszą umowę na remont ponad 1100 m odcinka drogi powiatowej nr 0283T Jaworzna – Łaziska. Wartość inwestycji to 178 tys. zł. Kosztami podzieliły się budżety powiatu kieleckiego i gminy Piekoszów. Droga będzie wyremontowana do końca czerwca tego roku. – Zakres robót obejmuje remont ponad 600-metrowego odcinka drogi oraz 570 metrów poboczy – wylicza Cezary Majcher, członek Zarządu Powiatu w Kielcach. – Połączonymi siłami gmin i powiatu można zrealizować wiele wspólnych inwestycji. Wiem, że drogi są tym obszarem, wobec którego mieszkańcy naszego powiatu mają największe oczekiwania. Dlatego cały czas działamy w tym zakresie.

Członek Zarządu przypomniał także, że przed samorządami otwierają się kolejne możliwości pozyskania funduszy na inwestycje, m.in. z Funduszu Dróg Samorządowych. – Powiat już podpisał umowy na bieżącą konserwację nawierzchni bitumicznych dróg powiatowych – dodaje Cezary Majcher.

Wyłonieni wykonawcy będą prowadzić bieżące remonty cząstkowe, czyli tzw. łatanie ubytków na drogach powiatu kieleckiego w 2019 roku. Ich zakończenie planowane jest na koniec czerwca.

W podpisaniu umowy uczestniczyli: członek Zarządu Powiatu w Kielcach Cezary Majcher, wójt gminy Piekoszów Zbigniew Piątek, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg Zbigniew Wróbel oraz wykonawca: firma Dukt Zakład Budowlano-Drogowy z Kielc, prezes Artur Piwowar.

(amad)



SARBICE DRUGIE Z NOWĄ DROGĄ



Zakończył się remont drogi powiatowej w Sarbicach Drugich w gminie Łopuszno. – Długo czekaliśmy na tę inwestycję – przyznali mieszkańcy.

W odbiorze drogi uczestniczył starosta kielecki Mirosław Gębski oraz członek Zarządu Powiatu w Kielcach Cezary Majcher. Obecni byli także: radny powiatowy Krzysztof Soboń i sołtys Sarbic Drugich Elżbieta Karykowska.

W ramach prac na drodze położono nową nawierzchnię, umocniono pobocza oraz oczyszczono rowy. Całkowity koszt wynosi 360 tys. zł, z czego gmi-

na Łopuszno ze swojego budżetu dołożyła 100 tys. zł. Reszta kwoty to wkład własny powiatu.

– Ta droga była zniszczona przez opady deszczu. Mieszkańcom Sarbic Drugich bardzo zależało, aby poprawić jej stan – mówił starosta. – Powiat kielecki jest zawsze otwarty na współpracę z gminami, działając razem zawsze możemy więcej osiągnąć. Cieszę się, że droga spełnia oczekiwania zarówno mieszkańców, jak i osób uczestniczących w jej odbiorze.

– Dodatkowo na prośbę mieszkańców wykonaliśmy remont przepustu. Będą jeszcze wykonane barierki zabezpieczające. Łącznie zmodernizowaliśmy nawierzchnię drogi na odcinku ponad 1 km 600 m – dodaje Cezary Majcher.

(amad)

REHABILITACJA I PRACA

Prawie 5,5 mln złotych ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przeznaczy powiat kielecki na zadania takie jak organizacja turnusów rehabilitacyjnych czy przyznanie środków na podjęcie działalności gospodarczej dla osób niepełnosprawnych.

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach oraz Powiatowy Ośrodek Zatrudnienia i Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych otrzymywane środki przekazują na rehabilitację społeczną i zawodową osób z niepełnosprawnościami, które mieszkają w naszym powiecie.

Aktywne wsparcie

535 tys. 104 zł ze środków PFRON zostanie przeznaczone na dotację do zakupu sprzętu rehabilitacyjnego, przedmiotów ortopedycznych oraz środków pomocniczych, czyli m.in. wózków inwalidzkich, kul, lasek, balikoników, protez kończyn górnych i dolnych, aparatów słuchowych, gorsetów czy obuwia ortopedycznego dla około 350 osób. 180 tys. zł zostanie przekazane na dofinansowanie likwidacji barier architektonicznych, w komunikowaniu się i technicznych. Za taką samą kwotę zostanie dofinansowane uczestnictwo w turnu-

sach rehabilitacyjnych dla 50 dzieci i 70 dorosłych. PCPR planuje również za otrzymane pieniądze wspierać działania z zakresu sportu, rekreacji i turystyki osób niepełnosprawnych.

Podstawowym wymogiem do uzyskania dofinansowania jest posiadanie aktualnego orzeczenia o stopniu niepełnosprawności.

– Ogółem na zadania z zakresu rehabilitacji społecznej przeznaczyliśmy kwotę 4 mln 438 tys. zł, z czego ponad 3 mln 541 tys. zł zostanie przeznaczone na funkcjonowanie pięciu Warsztatów Terapii Zajęciowej w Osinach, Zgórsku, Fanisławicach, Belnie i Sędku – wyjaśnia Anna Floryczyk-Bielna, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach.

W Warsztatach Terapii Zajęciowej osoby niepełnosprawne mogą korzystać z rehabilitacji w pracowniach: gospodarstwa domowego, rękodzielniczej, komputerowej czy muzycznej. Dzięki uczęszczaniu do WTZ osoby niepełnosprawne rozwijają umiejętności wykonywania czynności życia codziennego, planowania czy komunikowania się, a także kwalifikacje zawodowe umożliwiające późniejsze podjęcie pracy.

Równi na rynku pracy

Na aktywizację zawodową Powiatowy Ośrodek Zatrudnienia i Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przeznaczy kwotę 896 tys. 603 zł ze środków PFRON. Wśród proponowanego wsparcia dla niepełnosprawnych znajduje się 350 tys. 603 zł na podjęcie działalności gospodarczej, rolnej lub wniesienie wkładu do spółdzielni socjalnej czy 405 tys. zł na dokonanie zwrotu kosztów dla pracodawców z tytułu wyposażenia stanowisk pracy dla osób niepełnosprawnych.

Osoby poszukujące pracy zostaną wsparte przez finansowanie kosztów szkolenia i przekwalifikowania zawodowego oraz wydatków na instrumenty i usługi rynku pracy realizowane przez Powiatowy Urząd Pracy w Kielcach w zakresie stażów, prac interwencyjnych czy szkoleń. Kwota na te zadania to łącznie 140 tys. zł.

– Cieszę się, że PFRON ma środki i cieszę się, że możemy angażować je w te wrażliwe sfery życia. Mamy nadzieję, że pojawią się kolejne środki, które zagospodarujemy tak, by jak najlepiej spełnić potrzeby osób niepełnosprawnych – zaznacza członek Zarządu Powiatu w Kielcach Stefan Bąk.

Ewelina Sińczak

Wspólnie na rzecz bezpieczeństwa w powiecie

Zasady bezpieczeństwa dzieci w szkole, w ruchu drogowym, w gospodarstwie rolnym oraz w czasie wakacji przedstawiono nauczycielom w ramach programu „Razem dla bezpieczeństwa w powiecie kieleckim”.

Szeroki zakres tematyczny, grono prelegentów reprezentujących różne instytucje bezpieczeństwa publicznego oraz całościowe ujęcie tematu zagrożeń dla dzieci i młodzieży – to aspekty, które przyciągnęły wielu nauczycieli szkół i przedszkoli z terenu naszego powiatu na seminarium zorganizowane 29 marca przez Starostwo Powiatowe w Kielcach oraz Państwową Inspekcję Pracy – Okręgowy Inspektorat Pracy w Kielcach, pod honorowym patronatem Świętokrzyskiego Kuratora Oświaty.

Było to pierwsze wydarzenie związane z projektem „Razem dla bezpieczeństwa w powiecie kieleckim”, który zachęca do odpowiedzi na pytania: Czy w swoim najbliższym otoczeniu dzieci czują się bezpieczne, czy mają bezpieczne miejsca do zabawy? Czy w pobliżu szkoły znajdują się dobrze oznakowane przejścia dla pieszych? Czy są angażowane do prac niebezpiecznych w gospodarstwach rolnych?

– Poczucie bezpieczeństwa należy do podstawowych potrzeb każdego człowieka i ma wpływ na funkcjonowanie każdej społeczności. Dlatego tak ważne jest, by działać, zwiększając świadomość zagrożeń i poznawać metody zapobiegania im – podkreślił starosta kielecki Mirosław Gębski.

W seminarium uczestniczyli także: Mariusz Ściana, członek Zarządu Powiatu w Kielcach, Adam Derza, okręgowy inspektor pracy w Kielcach i Tadeusz Jaku-



bowski, dyrektor Oddziału Regionalnego Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Kielcach. Mariusz Ściana zaznaczył, iż cieszy się, że tak wielu nauczycieli zainteresowało się problematyką bezpieczeństwa. Następnie przedstawiciele instytucji działających na rzecz bezpieczeństwa publicznego wygłosili przydatne dla nauczycieli wykłady.

Założeniem projektu jest także zorganizowanie w placówce szkolnej przed wakacjami „Dni bezpieczeństwa i zdrowia” z udziałem instytucji wspierających projekt. Organizatorzy zachęcają, by było to przedstawienie lub piknik rodzinny, w zależności od potrzeb i możliwości szkoły. W placówkach przedszkolnych organizatorzy zachęcają do przeprowadzenia pogadanki lub czytania książeczek dla dzieci na temat bezpieczeństwa w domu, w przedszkolu, na drodze, w gospodarstwie

rolnym, w których mogą uczestniczyć przedstawiciele instytucji współpracujących w projekcie. Szkoły podstawowe mogą wziąć udział w konkursach organizowanych przez partnerów projektu:

- konkurs plastyczny KRUS i PIP pod nazwą „Bezpiecznie na wsi mamy i upadkom zapobiegamy” (kwiecień – maj),

- Powiatowy Turniej „Bezpieczeństwo na piątkę” – Komenda Miejska Policji w Kielcach (październik – listopad).

Na zakończenie seminarium uczestnicy otrzymali wydawnictwa i materiały edukacyjne, które wraz ze zdobytą podczas spotkania wiedzą umożliwią przeprowadzenie w szkołach prelekcji na temat bezpieczeństwa.

Ewelina Sińczak

HUNGARICA

ZAGRAŁA WYJĄTKOWY KONCERT

Ponad 600 osób, miłośników ostrzejszych brzmień, bawiło się na koncercie zespołu Hungarica. Wydarzenie zorganizowane przez Starostwo Powiatowe w Kielcach było świetną lekcją historii, patriotyzmu i przyjaźni polsko-węgierskiej.

Rockowy repertuar inspirowany historią Polski i Węgier, patriotyczne pieśni, tłumy fanów w różnym wieku, gorąca atmosfera, a ponad wszystkim powiewające flagi Polski i Węgier – tak można podsumować dwugodzinny koncert zespołu Hungarica, który odbył się w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach.

Gości ze sceny powitał starosta kielecki Mirosław Gębski, pomysłodawca koncertu. – Mimo niesprzyjających okoliczności cieszę się, że dzięki współpracy z Urzędem Marszałkowskim udało nam się zorganizować koncert węgierskiego zespołu Hungarica, którego twórczość jest wspierana przez węgierski Narodowy Fundusz Kultury i rząd Węgier – naszych przyjaciół. Zespół jako jedyny na świecie tworzy piosenki i przygotowuje videoklipy zarówno w języku węgierskim, jak i polskim – powiedział starosta.

Gości ze sceny przywitał także były ambasador RP na Węgrzech, dziennikarz i dyplomata Grzegorz Łubczyk. Tuż przed rozpoczęciem koncertu cała sala wydała okrzyk na cześć Węgier: „Ria ria Hungaria”.

Zoltán Fábián, wokalista zespołu, podziękował za gościnę oraz za życzliwe przyjęcie i organizację koncertu: – Jesteśmy po stronie prawdy. Jesteśmy patriotami. Cieszymy się, że jesteśmy dzisiaj z wami – mówił ze sceny.

Podczas koncertu wspaniale bawiła się publiczność – nie tylko młodzież i dorośli, ale też dzieci i osoby starsze. Specjalnie na kielecki koncert przyjechali z Węgier fani zespołu Kálmán Tuba i Zsuzsa Rózsahegy. Na widowni zasiadli posłowie Krzysztof Lipiec i Maria Zuba, marszałek województwa świętokrzyskiego Andrzej Bętkowski, członkowie Zarządu Województwa Mariusz Gosek i Marek Bogusławski, a także wicestarosta kielecki Tomasz Pleban, członkowie Zarządu Powiatu Cezary Majcher i Mariusz Ściana.



Koncert odbył się w ramach obchodów Dni Przyjaźni Polsko-Węgierskiej. Warto dodać, że grupa Hungarica dotarła na koncert węgierskim Ikarusem, który zaparkował na placu przed Wojewódzkim Domem Kultury. Taką przejażdżkę zafundował muzykom Klub Miłośników Komunikacji Miejskiej w Kielcach. Formacja wykonała rockowe utwory w językach węgierskim i polskim oraz utwór niespodziankę – pieśń żołnierską „Białe róże”. Na finał zespół wraz z całą widownią zaśpiewał „Rotę”.

Agnieszka Madetko



Nowa atrakcja turystyczna w powiecie

Szesnastokilometrowa ścieżka eksponująca walory przyrodnicze, kulturowe i wartości historyczne powstała na terenie Świętokrzyskiego Parku Narodowego. Ścieżka wiedzie ze Świętej Katarzyny do Nowej Słupi. Prowadzi śladem zagnańskiej kolejki wąskotorowej, która jeździła tędy kilkadziesiąt lat temu. A mieszkańcy powiatu i turyści zyskali atrakcyjne miejsce do zwiedzania.

Ścieżka „Śladem kolejki wąskotorowej” udostępniła jest na razie wyłącznie dla turystów pieszych. Jeden koniec ścieżki znajduje się w Nowej Słupi, przy wejściu

„Śladem kolejki wąskotorowej” – nowa ścieżka edukacyjna w Świętokrzyskim Parku Narodowym już otwarta dla turystów

do Parku szlakiem niebieskim – tak zwaną Drogą Królewską, a drugi – w Świętej Katarzynie, przy wejściu do parku szlakiem niebieskim do Bodzentyna.

Lokalizacja szlaku pokrywa się z przebiegiem funkcjonującej w ubiegłym wieku zagnańskiej kolejki wąskotorowej, która powstawała etapami od końca I wojny aż po schyłek II wojny światowej. Głównym zadaniem Kolejki Świętokrzyskiej był transport drewna do tartaku w Zagnańsku. Z czasem kolejkę zaczęto wykorzystywać do przewozu rud żelaza z kopalni „Staszic” w Rudkach i piasku do zasypywania wyrobisk. Umożliwiono również przewozy pasażerskie oraz ruch turystyczny w wagonach towarowo-osobowych.

Ścieżka ukazuje największe walory przyrodniczo-historyczne tej trasy. Niewątpliwą atrakcją będą nieczynny leśny kamieniołom wybudowany na potrzeby kolejki, pozostałości po rampie ze stacją kolejki, bocznica i mijanka, tzw. Duży Most o wysokości ponad 5 m czy Słupski Weksel, gdzie budowniczym kolejki odkryli skarb z czasów powstania styczniowego. Oprócz ukazania kulturowo-historycznego znaczenia kolejki wąskotorowej, warto zobaczyć będą również elementy przyrodnicze, takie jak: okazałe wychodnie skalne, cenne przyrodniczo ekosystemy lasu i łąki czy wypływające przy trasie źródło.

Wytoczona trasa będzie dużą atrakcją dla wymagających turystów, prefe-

rujących aktywny wypoczynek na łonie natury, z dala od zgiełku i hałasu dużych miast. Świętokrzyski Park Narodowy planuje wykonać niezbędne prace techniczne i wyposażać ścieżkę w elementy infrastruktury edukacyjno-turystycznej, tak aby trasa została udostępniona dla turystów pieszych, a docelowo również dla rowerzystów.

Ścieżka ma charakter historyczny, przyrodniczy, będzie służyła również jako szlak rowerowy. Na trasie nowej ścieżki przyrodniczo-historycznej będzie kilka przystanków edukacyjnych.

Agnieszka Madetko



INSPIRUJĄ do dbania o środowisko



Mieszkańcy miejscowości naszego powiatu oraz wychowankowie Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego z Podzamcza wzięli sprawy w swoje ręce i posprzątały swoje okolice.

Popularne w mediach społecznościowych wyzwanie TrashTag Challenge czy przypadający 22 kwietnia Dzień Ziemi – różne motywacje, lecz cel wspólny: uprzątnąć śmieci wyrzucane przez innych, zadbać o estetykę swego otoczenia i ratować środowisko naturalne.

3 kwietnia wszyscy podopieczni Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego z Podzamcza wyruszyli posprzątać okoliczne lasy, przydrożne rowy i inne miejsca na terenie gminy Chęciny. Każda grupa udała się na wyznaczone tereny: m.in. Podzamcze Górne i Dolne, obrzeża lasów w kierunku miejscowości Korzecko i Mosty, tereny obok placówki Centrum Nauki Leonarda DaVinci,

Kliniki Gameta, boisko. Akcja przebiegała bardzo sprawnie, a efekty pracy były zadowalające. Sprzątającym sprzyjała pogoda, a dzięki aktywnej postawie wychowankom udało się zebrać 21 worków śmieci, które następnie zostały złożone we wcześniej ustalonych punktach odbioru odpadów. Czynny udział w akcji w ramach Dnia Ziemi uświadomił wychowankom MOW, że należy dbać o swoje środowisko, segregować śmieci i zważać na negatywne skutki zaniechania tych działań w przyszłości.

Z kolei w gminie Sitkówka-Nowiny niemal 40 osób przybyło na niedzielne sprzątanie okolic Woli Murowanej. Zaledwie kilka dni wcześniej, 14 marca, stowarzyszenie Siła Woli na swoim profilu FB utworzyło wydarzenie, w którym nawoływało do spontanicznego sprzątania świata i włączenia się do ogólnoswiatowej akcji TrashTag Challenge, polegającej na zrobieniu zdjęcia w miejscu, które potrzebuje sprzątania i po jego uprzątnięciu.

– Spontaniczna akcja wspólnego sprzątania świata przerodziła się w spektakularne działania – podkreśla wójt gminy Sebastian

Nowackiewicz. – Mieszkańcy naszej gminy wspaniale nas zaskoczyli, tak licznie przybywając na nasze wydarzenie. Dzięki temu udało nam się posprzątać naprawdę dużo śmieci z lasów nieopodal Woli Murowanej.

Podczas niedzielnej akcji jej uczestnicy napotkali w lesie wiele odpadów, począwszy od zabawek, szklanych i plastikowych butelek, poprzez stare meble, a skończywszy na elementach samochodów i odpadach budowlanych.

W gminie Mastów mieszkańcy Mąchocic Kapitulnych zakasali rękawy i w sobotnie przedpołudnie 6 kwietnia posprzątali swoje sołectwo. Zebrali ponad 80 worków śmieci! Przy pięknej wiosennej aurze udało się posprzątać ulice Górną, św. Floriana, Łysogórska, Szkolną i część ul. Dolnej. W ciągu czterech godzin w miłej i wesołej atmosferze mieszkańcy – w tym radny gminy Mateusz Fafara, przy współpracy z sołtysem i OSP – przemierzali ulice miejscowości, uprzątając setki przeróżnych odpadów.

Wszyscy uczestnicy akcji zapowiadają, że chętnie będą je powtarzać i liczą, że za ich przykładem pójdą mieszkańcy innych miejscowości powiatu kieleckiego.

(esin)



W EDUKACJI SIŁA

W Starostwie Powiatowym rozstrzygnięliśmy konkurs ekologiczny pt. „Mały Ekolog to ja”.

Najmłodsi mieszkańcy powiatu mieli za zadanie wykonać plakat, na którym mieli przedstawić, w jaki sposób mogą chronić przyrodę. Mariusz Ściana, członek Zarządu Powiatu w Kielcach, przewodniczący kapituły konkursowej, powiedział, że w edukacji najważniejsze jest, by od najmłodszych lat rodzice i nauczyciele wpajali dzieciom świadomość dbania o przyrodę i środowisko.

– Patrząc na te piękne prace, jestem pewny, że na lekcjach i zajęciach szkolnych dowiedzieliście się, na czym polega szkodliwe działanie człowieka w stosunku do przyrody. Mam nadzieję, że każdy z was dostrzegł konieczność segregowania odpadów, poznaliście kolory pojemników na śmieci, wiecie, co to recykling. W rezultacie pozwoli to młodemu człowiekowi podjąć działania na rzecz ochrony środowiska w najbliższym otoczeniu. Cieszę się, że organizowane w kieleckim Starostwie konkursy już najmłodszych uczą bycia aktywnym w zakresie ekologii. Dzięki temu rośnie nam pokolenie wrażliwe i odpowiedzialne za stan środowiska – powiedział do zgromadzonych dzieci, nauczycieli i rodziców członek Zarządu Powiatu w Kielcach Mariusz Ściana.

Nadesłane prace wykonane były w różnej technice, inspirowane przyrodą i ekologią, wzbogacone dodatkami surowców wtórnych, roślin, kolorowych liści, gałęzi drzew liściastych i iglastych. Wiele prac zawierało hasła związane z ekologią: „Kiedy śmieci segregujemy to przyrodę szanujemy”, „Na ochronie środowiska świat dokoła zyska”, „Ekołudek mały kocha czysty świat cały” czy „Segregujmy śmieci, bo się świat rozleci”.

W Szkole Podstawowej w Promniku, w gminie Strawczyn, nauczyciele i opiekunowie na zajęciach lekcyjnych rozmawiają z dziećmi o formach przyrody, ukazują jej różnorodność, a jednocześnie zmiany, jakie w niej zachodzą na skutek działalności człowieka. W konkursie organizowanym przez kieleckie Starostwo szkoła bierze udział od początku jego istnienia.

– Bierzymy udział w programach ekologicznych, wychowawczych, które też zawierają elementy ekologiczne. Dodatkowo realizujemy dwuletni projekt unijny, dzięki któremu niektóre nasze klasy mają dodatkowe dwie godziny z przyrody – opowiada nauczyciel plastyki Elżbieta Wąsowicz z SP w Promniku. Elżbieta



Najwyżej ocenione zostały następujące prace:
1. grupa wiekowa – przedszkolaki i uczniowie klas „0”

I miejsce – Szkoła Podstawowa w Oblęgorku, gm. Strawczyn (grupa 6-latków)

II miejsce – Publiczne Przedszkole w Kostomłotach Drugich, gm. Miedziana Góra (oddział VIII)

III miejsce – Szkoła Podstawowa w Sukowie, gm. Daleszyce (klasa 0)

wyróżnienie – Zespół Szkolno-Przedszkolny w Cedzynie, gm. Górno (grupa „Biedronki” i „Mróweczki”)

2. grupa wiekowa – uczniowie szkół podstawowych (klasy I–III)

I miejsce – Szkoła Podstawowa w Promniku, gm. Strawczyn (klasa II)

II miejsce – Szkoła Podstawowa w Jaworzni, gm. Piekoszów (klasa II)

III miejsce – Społeczna Szkoła Podstawowa w Drugim, gm. Pierzchnica (klasy I–III)

wyróżnienie – Szkoła Podstawowa w Woli Jachowej, gm. Górno (klasa I)

Gierór, dyrektor tej placówki, dodaje, że ich miejscowość słynie z segregacji: – U nas jest to na porządku dziennym.

Na konkurs ogółem wpłynęły 54 prace z 26 placówek oświatowych, w tym: 18 prac z oddziałów przedszkolnych i klas „0” oraz 36 prac z klas I–III szkół podstawowych.

Konkurs rozstrzygnięto w dwóch kategoriach wiekowych, tj. przedszkoli (grupa 5- i 6-latków) i klas „0” oraz szkół podstawowych (klasy I–III).

Laureatom konkursu zostały przyznane nagrody w postaci materiałów edukacyjnych, przyrodniczych o łącznej wartości około 10 tys. 400 zł. Powiat pozyskał pieniądze z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Agnieszka Madetko

Wiosenny i kolorowy kiermasz



Ręcznie wykonane palmy, koszyczki, pisanki to tylko niektóre z pięknych ozdób, które można było zobaczyć na kolorowych stoiskach podczas Kiermaszu Ozdób Wielkanocnych w naszym urzędzie.

W tym roku w kiermaszu wzięło udział 27 wystawców z całego powiatu kieleckiego i nie tylko. Nie zabrakło podopiecznych Warsztatów Terapii Zajęciowej czy Powiatowych Młodzieżowych Ośrodków Wychowawczych oraz barwnych Kół Gospodyń Wiejskich w ludowych strojach i przedstawicieli stowarzyszeń. Wszyscy uczestnicy prześcigali się w pomysłowości, a prezentowane przez nich przedmioty cieszyły oczy wspaniałym wyglądem.

Wśród wielu osób, które podziwiali dekoracje wielkanocne w naszym urzędzie, znaleźli się także wicestarosta kielecki Tomasz Pleban oraz członkowie Zarządu Powiatu w Kielcach: Stefan Bąk, Cezary Majcher i Mariusz Ściana. Przedstawiciele samorządu powiatu chętnie rozmawiali z wystawcami o ich pracy, gratulowali zręczności i talentu.

W tegorocznym Kiermaszu wzięli udział: Bożena Dróżdż z Woli Osowa, Bożena Kucharska z Chmielnika, Warsztat Terapii Zajęciowej w Belnie, Zakład Aktywności Zawodowej Caritas Kielce, Warsztat Terapii Zajęciowej w Fanisławicach, zespół Drochowianki, Koło Gospodyń Wiejskich Ekobabki, Klub Seniora z Obłęgóra, Koło Gospo-

dyń Wiejskich Jaworzanki, KGW Szumsko, Irena Dygas z Borkowa, Teresa Klimczak z Marzysza, Powiatowy Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy w Rembowie, Stowarzyszenie Wincentowanie, KGW Jezioraneczki, Danuta Piotrowska z Chęcin, Śródownicki Dom Samopomocy Kielce, Barbara Pilarz, WTZ Zgórsko, Klub Seniora Złote Łata, Agnieszka Sabian z Piekoszowa, Agnieszka Jas z pracowni Decoparada z Wincentowa, Ewa Starosta z Gęsic, Małgorzata Woźniak – pracownia „Witraz”, Stowarzyszenie Twórczych Kobiet Talent i Pasja, PMOW Podzamcze.

Ewelina Sińczak

Urok dawnej Wielkiej Nocy

W koszyku ziemniak, ocet w buteleczce, jajka barwione cebulą i młodym żytem, a dom ozdobiony własnoręcznie wykonanymi wycinankami – tak dawniej wyglądała Wielkanoc w podkieleckich wsiach.

– Święta były wyczekiwane, bo były bogatsze w jedzenie niż na co dzień, ale też były przeżywane bardzo religijnie – wspomina Józefa Bucka, artystka ludowa i regionalistka z Kostomłotów w gminie Miedziana Góra.



Zaczyna się od palmy

– Przed Wielkanocą wieczorami kobiety schodziły się na pogwarki i wspólnie wykonywały palmy na Niedzielę Palmową. Używały do tego głównie borowiny, żywych kwiatów, ważne były baze, które po poświęceniu dzieci jadły, by uchronić się od bólu gardła – opowiada regionalistka. Poświęconą palmę umieszczano się za świętym obrazem, ponieważ wierzono, że chroni dom przed uderzeniami pioruna.

W przygotowaniach do świąt niezwykle ważne były porządki. Zaczynano od wyniesienia wszystkich śmieci z izby, szorowania podłóg, odświeżania pościeli. Chaty bielono wapnem, ale wcześniej zdejmowano zagaty, czyli konstrukcje ocieplające je na okres zimy, zamykano też podwórka, wysypywano żółtym piaskiem ścieżki, żeby jaśniały na czarnej ziemi.

Kolejnym ważnym etapem było ozdabianie izby. – W oknach bieliły się wycinanki z papieru, bo nie wszystkich było stać na firanki. Girlandy z kolorowych bibułkowych kwiatów ozdabiały obrazy. W każdej chałupie od strzegacza do strzegacza, czyli od belki do belki pod sufitem były przewijane kolorowe konstrukcje ze słomy, kokardek i bibuły, czyli tak zwane pająki – dodaje artystka ludowa.



Wielka Sobota pełna oczekiwania

Wielka Sobota była jeszcze dniem bardzo postrannym. Malowaniem pisanek zajmowały się przeważnie dzieci oraz babcie. Do barwienia jaj wykorzystywano łupiny cebuli, które dają kolor bordowy, czy zerwane z pola wschodzące żyto, aby uzyskać kolor zielony. Podstawą ozdoby koszyczka były borowiny i kwiaty barwinki. A było co ozdabiać, ponieważ koszyki były olbrzymie. Wkładano do nich wędliny, ciasto, masło, bochenek chleba, jaja, świeży chrzan, ocet w buteleczce

Chrzauica Wielkanocna Babc

Według ludowej tradycji chrzau zjedzony w Wielkanoc chroni przed chorobami: bólem gardła, brzucha czy zębów. Na dawnej kieleckiej wsi wierzono też, że spożycie laseczki surowego chrzauu przynosi Mękę Chrystusa i jest przypowiemieniem wielkopostupowego umartwienia. Warto też wiedzieć, że „Chrzau świętokrzyski”, czyli starty korzeń chrzauu, to produkt wpisany na listę produktów tradycyjnych naszego regionu.

Aby wykorzystać walory smakowe i zdrowotne chrzauu oraz zadośćuczynić tradycji proponujemy Państwu przepis na smakowite danie z użyciem tego składnika oraz innych pokarmów z wielkanocnej świątyni. Potrawę tę zaprezentowano na Powiatowym Konkursie na Najsmaczniejszą Potrawę Powiatu Kieleckiego Słowiarsztwie „Kolo Gospodyni Wiejskich z Piotrowa” w gminie Łąków.

SKŁADNIKI

- 25 dag kielbasy wędzonej lub pieczonej
- 25 dag boczku gotowanego lub pieczonego
- 25 dag wędzonki wiejskiej
- 25 dag kielbasy szynkowej lub szynki
- 6 łyżek chrzauu startego i sparzonego gorącą wodą z octem
- 10 jaj upieczonych na twardo
- 1 szklanka wywaru lub wody, sól i pieprz

WYKONANIE

Wszystkie wędliny pokroić w kostkę. Dodać pokrojone jaja. Wymieszać z chrzauem i przegotowanym wywarem lub wodą, dodać przyprawę. Podawać z pieczywem na pierwsze śniadanie wielkanocne.

Smacznego!



ce czy ziemniaka, od którego później zaczynało się sadzenie na polu. Aby poświęcić pokarmy społeczność wsi najczęściej zbierała się na skrzyżowaniu dróg przy krzyżu, gdzie przybywał ksiądz z oddalonego kościoła. Czasem uroczystość odbywała się w domu bogatszego gospodarza.

Wielka Niedziela radośnie świętowana

Wielka Niedziela była dniem uroczystym, z którym związanych było wiele zwyczajów. Pani Józefa wspomina, że kiedy po Wielkim Poście brało się do ust pierwszy kęs kielbasy, trzeba było powiedzieć „Jem święconą kielbasę, wszyscy robaki od siebie odstraszę”, aby uchronić się od ukąszeń owadów czy zmił. Wierzono, że tak uroczystego dnia nie można zakłócać wykonywaniem żadnych prac, poza najkonieczniejszymi obowiązkami przy trzodzie. Musiała też panować cisza, nie wolno było stuknąć, trząść drzwiami, robić przeciągów, otwierać okien. – Moja babcia owijała nawet materiałem haczyk przy drzwiach, żeby nie wydał dźwięku – wspomina artystka.

Najważniejszą potrawą na świątecznym stole był barszcz. Robiono go na przygotowanym wcześniej zakwasie, dokładano grzybki oraz dużo chrzauu, boczka, kielbasę i jajka. Świeży chrzan wykopywano się z ziemi, zaś wędliny były robione przez miejscowych gospodarzy. Świeże i zdrowe naturalne składniki tworzyły niezapomniany zapach Wielkanocy w pamięci pani



Józefy. Niedziela była dniem spędzonym na odpoczynku w domu. Był jednak również przesąd, że w tym dniu gospodarz nie może leżeć w łóżku. – Wierzono, że może to sprawić, że zboże na polu się położy – uśmiecha się pani Józefa.

Lany poniedziałek z prezentami

Dla dzieci najważniejszym świątecznym dniem był Poniedziałek Wielkanocny. Nie tylko dlatego, że można było bez konsekwencji robić psikusy związane z wodą. Z tym dniem wiązał się zwyczaj zwany „śniegustem”. Śniegust oznaczał obdarowywanie swoich chrześniaków prezentem w postaci ciasta, kawałka kielbasy, jajek. – Jeśli chrzestny był bogatszy, mógł kupić też cukierka czy zajączka. Obnosiło się to wszystko po domach, a jeśli brakowało czasu, by odwiedzić wszystkich chrześniaków, wysyłało się ze śniegustami inne dzieci – wspomina pani Józefa. Nawet kiedy osoby w potrzebie chodziły po wsi, mówiły „a ja chodzę po śnieguście, wy mie tu nie łopuscicie” i każdy miał obowiązek dać takiej osobie kilka jaj czy kawałek ciasta. Pani Józefa napisała wiersz zaczynający się od słów: „Dzisiaj o śniegustach nikt już nie bocy”, ponieważ zwyczaj ten zupełnie zanikł.

Poniedziałek Wielkanocny był dniem składania wizyt bliskim i sąsiadom. Choć często wiązało się to z oblewaniem wodą, a nawet wrzuceniem młodej dziewczyny do strumienia, to nikt się nie obrażał, ponieważ uważano, że gdyby w ten dzień dziewczyna pozostała sucha, mogłoby to oznaczać przyszłe niepowodzenia. Z wodą wiązał się również zwyczaj obmywania się wczesnym rankiem na przykład w strumieniu, co miało zapewnić urodę i zdrowie.

Dawne Święta Wielkanocne w pamięci Józefy Buckiej wiązały się z radością, oczekiwaniem i umiejętnością cieszenia się z małych rzeczy. Ludzie potrafili na czas świąt zawiesić wszelkie spory, a nawet trwale się pogodzić. Był to czas, który rządził się swoimi prawami, a zwyczaje, które kultywowano, dawały spokój i poczucie bezpieczeństwa.

Ewelina Sińczak

KLUB RADNYCH



Małgorzata Popiel

Z wykształcenia jestem ekonomistą, absolwentką Akademii Ekonomicznej w Krakowie. Ukończyłam też studia podyplomowe z zakresu informatyki w Wyższej Szkole Ekonomii i Administracji w Kielcach oraz w zakresie zarządzania w instytucjach publicznych na Wydziale Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego.

Jako radna powiatu kieleckiego chcę pomagać osobom, rodzinom najbardziej potrzebującym, tak więc sprawy społeczne, kulturalne, edukacyjne czy wiążące się z rynkiem pracy są dla mnie szczególnie ważne.

Zależy mi na sprawiedliwym podziale środków i niwelowaniu różnic społecznych oraz ekonomicznych między poszczególnymi gminami. Chodzi o to, by wszystkie gminy powiatu kieleckiego miały równe szanse w pozyskiwaniu środków oraz w dostępie do służby zdrowia i usług zdrowotnych. Ludzie z powodu miejsca zamieszkania nie mogą być wykluczeni z dostępu do lekarza, żłobka, przedszkola czy innych też ważnych dla nich instytucji: domu seniora, klubu seniora i tak dalej.

To, czego oczekują mieszkańcy, to są miejsca opieki nad małym dzieckiem, bo młodzi rodzice wracają do pracy i takie nisko płatne placówki opieki jak żłobki samorządowe muszą być tworzone. Będę mobilizować samorządy do większego zainteresowania środkami inwestycyjnymi na wybudowanie i utrzymanie przedszkoli i żłobków oraz budowę domów i klubów seniora. Niezmiernie mnie cieszy aktywność wójtów gmin Zagnańsk i Masłów w aplikowaniu o środki z Programu Małuch+ oraz Senior+. Dzięki temu powstają kolejne niezwykle potrzebne dla mieszkańców placówki. Teraz trzeba postarać się o to, aby inne gminy zainteresowały się tymi programami. Mieszkańcy na to czekają.

Będę też zabiegała o poprawę stanu dróg powiatowych i bezpieczeństwa na

nich. Są one w fatalnym stanie i musimy coś w tej kwestii zrobić. Najważniejsze zadania powiatu to prawidłowa identyfikacja potrzeb w tym zakresie, dlatego aktywnie uczestniczę w przeglądzie dróg powiatowych.

W radzie jestem przewodniczącą Komisji Rewizyjnej, zastępcą przewodniczącej Komisji Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych oraz członkiem Komisji Dróg, Komunikacji i Budownictwa. Podczas posiedzeń Komisji oraz Rady Powiatu nie będę się wahać, aby mówić o tym, co ważne dla mieszkańców Miedzianej Góry, Zagnańska czy Masłowa, bo też i mieszkańcy tych gmin powierzyli mi to ważne zadanie reprezentowania ich spraw w powiecie.

Serdeczne dziękuję Wyborcom, którzy tak bardzo zaufali mojej osobie i oddali na mnie swój głos w wyborach samorządowych. Zapewniam, że będę służyć Państwu swoją pracą, zaangażowaniem, wiedzą i doświadczeniem.



Agata Sałata

W sobotę 23 marca 2019 w Rudkach swój jubileusz obchodził Teatr „Święty Spokój”.

Na jednej scenie od pięciu lat działa niezawodnie Teatr „Święty Spokój” w Rudkach, który właśnie 23 marca świętował swój jubileusz. „Świat podobny jest do amatorskiego teatru; więc nieprzywoicie jest pchać się w nim do ról pierwszych, a odrzucać podrzędne. Wreszcie, każda rola jest dobra, o ile grać ją z artystem i nie brać zbyt poważnie” – cytował Andrzej Gąsior po uroczystościach jubileuszowych.

Grupa teatralna liczy 13 osób. Ich sukcesy mnożą się z każdym miesiącem, zaś

wystawiana pod tajemniczą nazwą „Mąż zmarł, ale już mu lepiej” sztuka, w której sprytna żona stara się pozbyć ze świata żywych męża – głównego bohatera, który miał umrzeć, ale okazało się, że jednak żyje – to naszpikowana czarnym humorem komedia obyczajowa. Grabarz mierzy zmarłych przed śmiercią, dziennikarka za pośrednictwem mediów zachęca do głosowania, czy odłączyć od aparatury podtrzymującej życie nieprzytomnego, który choć uznany był za zmarłego, to ku zmartwieniu rodziny ciągle żyje – to tylko niektóre z absurdalnych zdarzeń, do jakich dochodzi również w życiu codziennym. Mimo komediowego charakteru, sztuka przeniosła wiele prawdy o tym, jacy jesteśmy, i jaki jest świat, w którym żyjemy. Trzeba z całą pewnością przyznać, że każdy występ wypadł rewelacyjnie. Widowia pękała nie tylko w szwach, ale przede wszystkim ze śmiechu. Bo aktorzy, mimo że nie są profesjonalistami, stawali zawsze na wysokości zadania.

Aktorzy są amatorami z profesjonalnym zapalem do pracy i spełniania swoich marzeń z dzieciństwa. To urzędnicy, dyrektorzy, nauczyciele, leśnicy, geodeci, pracownicy różnych branż zawodowych, ale łączy ich jedna pasja: sprawianie radości innym, wywoływanie uśmiechu na twarzach osób, które już dawno nie miały okazji do radości. Na jednej scenie występują razem od pięciu lat. Wspierają się,

darzą sympatią, podtrzymują w chwilach zwątpienia i służą pomocą nawet w prywatnych sprawach: – W końcu jesteśmy jak rodzina... – mówią zgodnie.

Grupa od pięciu lat w każdy poniedziałek znajduje czas na próby spektakli – po pracy, w czasie wolnym. Nieważne jest pochodzenie, status społeczny, wykształcenie czy wykonywana praca zawodowa... Do amatorskiego teatru należy teraz 13 osób. Jest to stała grupa osób ze swoimi wadami i zaletami, lubiących śmiać się z samych siebie i z otaczającego je świata.

Teatr „Święty Spokój” ze swoimi spektaklami pojawia się także w innych miejscowościach. Nie ogranicza ich powiat czy województwo. Bardzo owocna okazała się współpraca z Ustrzyckim Domem Kultury, który w sali kinowej zgromadził przeszło 300 osób.

Sala Domu Kultury w Rudkach podczas spektaklu na pięciolecie teatru wypełniona była po brzegi. Zapraszamy na kolejne spektakle, w roli głównej: amatorski Teatr „Święty Spokój”.



KLUB RADNYCH



Kamil Piasecki
Wiceprzewodniczący
Rady Powiatu w Kielcach

Od początku obecnej kadencji Rady Powiatu Kieleckiego staram się być aktywnym samorządowcem, wywiązując się z ogromnego poparcia, jakim obdarzyli mnie mieszkańcy gmin Zagnańsk, Miedziana Góra i Masłów. Na łamach „Kalendarza Powiatu Kieleckiego” chcę gorąco i serdecznie podziękować wszystkim tym, którzy na mnie zagłosowali podczas ostatnich wyborów. Zapewniam, że będę bardzo starannie i z zaangażowaniem wypełniał swoje obowiązki w służbie drugiemu człowiekowi.

Wprowadzając słowo w czyn, już w tej kadencji odbyłem 4 spotkania dotyczące opracowania dokumentacji projektowej na budowę drogi powiatowej nr 300T na odcinku Bartków – Samsonów. Spotykałem się w tej sprawie m.in. z wójtem gminy Zagnańsk, członkiem zarządu Cezarym Majcherem, dyrektorem Powiatowego Zarządu Dróg w Kielcach czy dyrektorem PKP w Kielcach. Obecny byłem również na spotkaniu m.in. z przedstawicielami władz powiatu skarżyskiego, gdzie omawiana była kwestia wspólnej modernizacji drogi łączącej wymieniony powiat z naszym, konkretnie chodzi o drogę łączącą Belno z Występą. W Starostwie przyjąłem w ramach swoich dyżurów pierwsze osoby. Chcę podkreślić, że poprzez biuro obsługi Rady Powiatu każdy może się na taki dyżur do mnie zapisać; pełnię je w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca.

Poza bieżącą pracą w Radzie związaną z komisjami (jestem członkiem dwóch komisji: Samorządu, Rozwoju Gospodarczego i Przeciwdziałania Bezrobociu oraz Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych), a także sesjami Rady Powiatu, staram się być codziennie i nieustannie otwarty na różnorodną pomoc dla lokalnej społeczności. Przyznam, że aktualnie pracuję nad swoim autorskim projektem, który skierowany bę-

dzie głównie w stronę dzieci i młodzieży, a wynika on z troski o – mówiąc wprost – ich zdrowie i prawidłowy rozwój. To będzie projekt ogólnopowiatowy, a może nawet i wojewódzki. Szczegółów nie mogę jednak na razie zdradzać. Rozpocząłem ponadto działania mające na celu zwiększenie bezpieczeństwa na drodze krajowej nr 74, a konkretnie na odcinku drogi biegnącym przez teren gminy Miedziana Góra. Jestem dopiero na początku tych starań i o ewentualnych pierwszych konkretnych rezultatach na pewno wszystkich poinformuję.

Kończąc, chcę podziękować wszystkim tym radnym powiatu kieleckiego, którzy na inauguracyjnej sesji Rady Powiatu w Kielcach wybrali mnie na jej wiceprzewodniczącego.

KLUB RADNYCH



Krzysztof Smolarczyk

Szanowni Państwo!

Chciałbym jeszcze raz serdecznie podziękować za oddane na mnie głosy w minionych wyborach. Tak liczne poparcie utwierdziło mnie w przekonaniu, że Wyborcy doceniają i dostrzegają to, co udało się przez ostatnie lata zrobić. Jestem Państwu ogromnie wdzięczny za to, że po raz kolejny obdarzyliście mnie zaufaniem. Wiem, że praca na rzecz rozwoju naszej Małej Ojczyzny jest warta poświęcenia i zaangażowania.

Od 2014 roku jestem radnym Rady Powiatu w Kielcach, zasiadam w Komisji Samorządu, Rozwoju Gospodarczego i Przeciwdziałania Bezrobociu oraz Komisji Rolnictwa, Leśnictwa, Gospodarki Gruntami i Ochrony Środowiska. Obecnie jestem zatrudniony w Powiatowym Urzędzie Pracy w Kielcach na stanowisku kierownika Wydziału Usług Rynku Pracy.

Na przestrzeni lat rynek pracy niewątpliwie bardzo się zmienił. Badania pokazują, jak dynamicznie to następuje. W ostatnich latach znacznie spadło bezrobocie. Pracodawcy mają problem ze znalezieniem pracownika na proponowane stanowisko. Już dziś duża część pracodawców sygnalizuje problemy ze znalezieniem odpowiednio wykwalifikowanych pracowników. Doświadczenie i wiedza, które zdobyłem, pracując w służbach zatrudnienia, gwarantuję Państwu pomoc w pozyskaniu informacji o pełnym zakresie usług rynku pracy.

Dodam, że jestem również od wielu lat posiadaczem gospodarstwa rolnego, dlatego doskonale wiem, z jakimi problemami borykają się obecnie rolnicy. Zamierzam efektywnie wspierać rolnictwo i przedsiębiorczość na terenie naszego powiatu.

Moim celem jest służyć i pomagać mieszkańcom powiatu kieleckiego. Zamierzam wspierać ważne dla mieszkańców projekty oraz zachęcać Państwa do aktywności w ich powstawaniu. Powinniśmy wspólnymi siłami wszystkich mieszkańców podjąć wyzwania, jakie przed nami stoją, i nie hamować potencjału, jakim dysponujemy. Jestem otwarty na Państwa kontakt oraz zachęcam Państwa do współpracy.

Kontakt mailowy: ksmolarczyk@onet.pl
Kontakt telefoniczny: 698 309 815

Praktyczne porady z urzędu

Najczęściej zadawane przez klientów pytania w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami. Odpowiada Zofia Stelmasińska, geodeta powiatowy/ naczelnik Wydziału.

W Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Kielcach od 1 stycznia 2019 najwięcej pytań i wątpliwości budzi procedura związana z przekształceniem prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów, określona w ustawie z dnia 20 lipca 2018 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów (Dz. U. z 2018 r., poz. 1716 ze zm.).

Klienci naszego Urzędu pytają najczęściej, kiedy nastąpi przekształcenie, jakie opłaty są z tym związane oraz czy i jakie bonifikaty od opłat im przysługują.

W następstwie powstałych wątpliwości informujemy naszych klientów, iż w myśl ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe przekształciło się w prawo własności tych gruntów z dniem 1 stycznia 2019 prawo użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe przekształciło się w prawo własności tych gruntów, a w odniesieniu do gruntów stanowiących dotychczas własność Skarbu Państwa wydawane są przez Starostę Kielckiego, wykonującego zadania z zakresu administracji rządowej, zaświadczenia potwierdzające przekształcenie, stanowiące jednocześnie podstawę ujawnienia prawa własności tych gruntów w księdze wieczystej oraz ewidencji gruntów i budynków.

Ponadto wskazuje się, iż stosownie do art. 4 ust. 2 cytowanej na wstępie ustawy zaświadczenia wydawane są:

- 1) z urzędu – nie później niż w terminie 12 miesięcy od dnia przekształcenia albo
- 2) na wniosek właściciela – w terminie 4 miesięcy od dnia otrzymania wniosku, albo

3) na wniosek właściciela lokalu uzasadniony potrzebą dokonania czynności prawnej mającej za przedmiot lokal albo właściciela gruntu uzasadniony potrzebą ustanowienia odrębnej własności lokalu – w terminie 30 dni od dnia otrzymania wniosku.

Wzór wniosku o wydanie zaświadczenia potwierdzającego przekształcenie prawa użytkowania wieczystego gruntu zabudowanego na cele mieszkaniowe w prawo własności tego gruntu znajduje się na stronie internetowej **Biuletynu Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Kielcach w zakładce: Jak załatwić sprawę w Starostwie – Geodezja.**

Zaświadczenie potwierdzające przekształcenie prawa użytkowania wieczystego gruntu zabudowanego na cele mieszkaniowe w prawo własności tego gruntu wydawane z urzędu nie podlega opłacie skarbowej. Niemniej jednak przedmiotowe zaświadczenie wydane na wniosek podlega opłacie skarbowej w kwocie 50 zł.

Zgodnie z art. 7 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów – z tytułu przekształcenia nowy właściciel gruntu ponosi na rzecz dotychczasowego właściciela gruntu opłatę. Wysokość opłaty jest równa wysokości opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego, która obowiązywałaby w dniu przekształcenia, tj. w dniu 1 stycznia 2019 r. W przypadku, gdy w dniu przekształcenia obowiązywałaby opłata roczna z tytułu użytkowania wieczystego ustalona za pierwszy lub drugi rok od aktualizacji, zgodnie z art. 77 ust. 2a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. z 2018 r. poz. 2204 ze zm.), wysokość opłaty jest równa wysokości opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego w trzecim roku od aktualizacji.

Opłatę wnosi się w terminie do dnia 31 marca każdego roku, przy czym w myśl art. 20 ust. 1 cytowanej ustawy opłatę należną za rok 2019 – w terminie do dnia 29 lutego 2020 roku.

Opłata może podlegać waloryzacji zgodnie z zasadami, o których mowa w art. 5 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami. Waloryzacji opłaty właściwy organ dokonuje z urzędu albo na wniosek właściciela nieruchomości, nie częściej niż raz na 3 lata od dnia dokonania ostatniej waloryzacji.

Stosownie do art. 7 ust. 6 ww. ustawy opłata z tytułu przekształcenia winna być wnoszona przez każdorazowego właściciela **przez okres 20 lat**, licząc od dnia przekształcenia.

Właściciel gruntu w każdym czasie trwania obowiązku wnoszenia opłaty może zgłosić właściwemu organowi na piśmie zamiar jednorazowego wniesienia opłaty w kwocie pozostającej do spłaty (opłata jednorazowa).

W przypadku wniesienia opłaty jednorazowej za przekształcenie gruntu stanowiącego własność Skarbu Państwa, osobom fizycznym będącym właścicielami budynków mieszkalnych jednorodzinnych lub lokali mieszkalnych lub spółdzielniom mieszkaniowym przysługuje bonifikata od tej opłaty w wysokości:

- 60% – w przypadku, gdy opłata jednorazowa została wniesiona w roku, w którym nastąpiło przekształcenie;
- 50% – w przypadku, gdy opłata jednorazowa została wniesiona w drugim roku po przekształceniu;
- 40% – w przypadku, gdy opłata jednorazowa została wniesiona w trzecim roku po przekształceniu;
- 30% – w przypadku, gdy opłata jednorazowa została wniesiona w czwartym roku po przekształceniu;
- 20% – w przypadku, gdy opłata jednorazowa została wniesiona w piątym roku po przekształceniu;
- 10% – w przypadku, gdy opłata jednorazowa została wniesiona w szóstym roku po przekształceniu.

Właściwy organ informuje właściciela gruntu na piśmie o wysokości opłaty jednorazowej w terminie 14 dni od dnia zgłoszenia. Jeżeli właściciel nie zgadza się z wysokością opłaty jednorazowej, może złożyć do właściwego organu, w terminie 2 miesięcy od dnia doręczenia informacji, wniosek o ustalenie wysokości opłaty jednorazowej w drodze decyzji. Po wniesieniu wszystkich opłat albo opłaty jednorazowej właściwy organ wydaje z urzędu, w terminie 30 dni od dnia wniesienia opłat albo opłaty jednorazowej, zaświadczenie o wniesieniu opłat albo opłaty jednorazowej, które właściciel gruntu załącza do wniosku o wykreślenie w dziale III księgi wieczystej wpisu roszczenia o opłatę.

Przystanek na Żelaznej powstanie



Mamy bardzo dobrą informację dla mieszkańców powiatu kieleckiego korzystających z pomocy Powiatowego Centrum Usług Medycznych przy ulicy Żelaznej. Już niebawem zostanie tam wybudowany przystanek autobusowy, który ułatwi niezmotywowanym pacjentom dostęp do tej placówki zdrowia.

Przystanek autobusowy powstanie przy ul. Żelaznej, w pobliżu skrzyżowania z ul. Sienkiewicza. Zatoka autobusowa może być gotowa jeszcze przed wakacjami.

Warto przypomnieć, że w sprawie przystanku w lutym z władzami Kielce spotkali się starosta kielecki Mirosław Gębski oraz wicestarosta Tomasz Pleban.

– Pacjenci korzystający z komunikacji miejskiej muszą pokonać długą trasę do Powiatowego Centrum Usług Medycznych w Kielcach, nawet blisko kilometr. To dla osób starszych, schorowanych bardzo dużo. Najbliższe przystanki znajdują się przy Żytnej, Czarnowskiej i Paderewskiego. Jest także przystanek po drugiej stronie ulicy, przy dworcu kolejowym, ale tam trzeba zejść po schodach do tunelu i wyjść po nich. Ta trasa jest krótsza, ale nie jest dla osób, które mają problem z chodzeniem – wyjaśnił starosta.

Z przystanku na ulicy Żelaznej uczęszają też osoby przyjeżdżające do Kielce pociągami, ponieważ będą miały do niego bliżej niż na Czarnowską czy Żytnię. Przystanek być może sprawi, że ta ośpała część deptaka ożyje, ponieważ pojawi się na niej więcej pieszych.

(amad)

By ochronić pszczoły i upiększyć powiat

Wszystkie 19 gmin powiatu kieleckiego otrzymały dofinansowanie na zakup sadzonek drzew i krzewów miododajnych.

Samorząd powiatu kieleckiego przeznaczył 45 tys. zł na dotację na zakup sadzonek drzew i krzewów miododajnych dla 19 gmin. Tyle samorządów powiatu kieleckiego odpowiedziało na realizowaną od 2014 roku coroczną akcję w ramach zadań naszego samorządu dotyczących finansowania przedsięwzięć związanych z ochroną przyrody.

Wiosną i w pierwszej połowie lata drzewa i krzewy miododajne, takie jak lipy, tulipanowce czy karagany, nie tylko ozdabiają tereny naszego powiatu przy instytucjach użyteczności publicznej czy skwerach, ale też dostarczają pyłek, niezbędny dla życia pszczoł. Rośliny

miododajne posadzone na terenach industrialnych sprawiają, że tworzą się miejsca przyjazne dla tych pożytecznych owadów. Dlatego poprzez zakładanie lub powiększanie populacji tych roślin przyczyniamy się do stworzenia bezpiecznego źródła nektaru dla pszczoł czy trzmieli.

Obecna moda na przycinanie trawników lub nasadzenie iglaków może prowadzić do zubożenia występujących gatunków. Zakupione sadzonki zostaną przez gminy przekazane m.in. członkom kół pszczelarskich. Nasadzenia odbędą się w sezonie wiosennym i po raz drugi na jesieni.

(esin)



W Piekoszowie szkolą młodzież

Poznajmy третią najlepszą drużynę roku 2018 powiatu i województwa w plebiscycie „Echa Dnia” – Astrę Piekoszów.

Piekoszów to malownicza miejscowość w powiecie kieleckim. Jest w niej Klub Sportowy Astra, który specjalizuje się w szkoleniu młodzieży. W Astrze realizowany jest autorski program szkoleniowy, stworzony na potrzeby klubu przez trenera edukatora PZPN. Ogromny sukces w ostatnim czasie odnieśli zawodnicy kategorii Młodzik Młodszy (rocznik 2007), którzy awansowali do świętokrzyskiej ligi wojewódzkiej! Nie znaleźli się tam

przypadkiem. W rozgrywkach grupowych pokonali między innymi Koronę Kielce II, a w decydującej fazie Świętokrzyską Akademię Sportu. Teraz mają szansę rywalizować z najlepszymi drużynami województwa świętokrzyskiego. Młodzi zawodnicy trenują pod okiem trenera Tomasza Sądka. Uczestniczą też do klasy o profilu piłka nożna w SP Piekoszów, gdzie opiekuje się nimi trener Marcin Ślaskowski. W plebiscycie „Echa Dnia” zostali третią drużyną roku 2018 powiatu i województwa.

Kadra Młodzika Młodszego to: Kamil Zimnicki, Kacper Brożek, Dawid Gałęziowski, Kacper Tkacz, Szymon Szymkiewicz, Dawid Marszałek, Filip Tkacz, Paweł Sadowski, Adam Kwiatkowski, Krzysztof Siniak, Piotr Pietrzykowski, Szczepan Skowron, Nikodem Trybek, Dominik Pacak, Piotr Mróz, Bartłomiej Głuszek, Igor Terelak, Damian Jakubowski, Marcel Szcześniak.

Pierwsze sukcesy na swoim koncie zapisują także zawodnicy kategorii Orlik Młodszy (rocznik 2009) – pod wodzą trenera Tomasza Rudnickiego awansowali do półfinałów wojewódzkich.

Trenerem koordynatorem wszystkich grup piłkarskich w KS Astra jest Cezary Ruszkowski. Określony program szkoleniowy przynosi oczekiwane efekty. Osiągnięcie celów nie byłoby jednak możliwe bez preżnie działającego Zarządu klubu, zaangażowania rodziców, wykwalifikowa-



nej kadry trenerskiej, sponsorów, a przede wszystkim zdolnej i pracowitej młodzieży. W Astrze są jeszcze trzy kategorie juniorskie: Junior Młodszy (rocznik 2002), Zak (2011–2012) oraz Skrzat (2013–14). W strukturach klubu trenuje ponad 100 zawodników. Cykl szkoleniowy ma za zadanie wypromować zawodników do seniorskiej kadry Astry Piekoszów, która obecnie występuje w klasie okręgowej.

Klub jest organizatorem letnich turniejów piłkarskich „Astra Cup”, wydarzeń sportowo-rekreacyjnych i obozów piłkarskich.



HISTORIA STRAŻY W DALESZYCACH

Początki działalności Ochotniczej Straży Ogniowej w Daleszycach w maju 1912 roku były trudne, a jednak potrafiono stworzyć organizację dla celów samoobrony przed klęską pożarów. Sprzęt był przechowywany w szopie na placu gminnym aż do czasu wybudowania murowanej remizy, która została oddana do użytku w 1933 roku. Strażnicę zbudowali z kamienia łamanego w czynie społecznym daleszyczycy druhowie.

Straż w Daleszycach podczas II wojny światowej liczyła 110 członków i dwie sekcje samarytanek. Było wśród nich 62 partyzantów, dla których legitymacja strażacka było zasłoną w czasie łapanek. Po 45 latach istnienia Ochotnicza Straż Ogniowa zmieniła nazwę na Ochotniczą Straż Pożarną w Daleszycach. 5 maja 1957 odbył się akt poświęcenia i wręczenia sztandaru Ochotniczej Straży Pożarnej. Sztandar ufundowało jednostce społeczeństwo Daleszyc w dowód sympatii i wdzięczności.

W dniu 25 października 1962 miała miejsce uroczystość jubileuszu 50-lecia OSP w Daleszycach, podczas której odsłonięto pamiątkową tablicę obrazującą powstanie jednostki. W 1969 r. podjęto decyzję o rozbudowie remizy. Uroczystego otwarcia i przekazania remizy strażackiej dokonano 22 lipca 1978.

22 lipca 1987 jednostka OSP Daleszyc obchodziła jubileusz 75-lecia. W czasie uroczystości odsłonięto tablicę pamiątkową, a jednostkę odznaczono na sztandar Odnaką „Za Zasługi dla Kielecczyny” i Złotym Medalem za „Zasługi dla Pożarnictwa”.

W maju 1992 jednostka OSP obchodziła 80. rocznicę działalności. Z tej okazji w czasie polowej Mszy Świętej, którą odprawił i homilię wygłosił ks. kanonik Zdzisław Bartosz, został poświęcony odnowiony sztandar jednost-



ki oraz zakupiony samochód gaśniczy marki Jelcz 004. Jednostka została odznaczona za swoją działalność Złotym Znakiem Związku OSP RP.

W kwietniu 1995 jednostka OSP Daleszyc została powołana do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. W 2000 roku Zarząd OSP podjął decyzję o rozbudowie budynku remizy. Siedem lat później, podczas jubileuszu 95-lecia, budynek ten został poświęcony i oddany do użytku. W październiku 2001 ze środków własnych OSP Zarząd zakupił podwozie marki Jelcz S-415, na którym została wykonana zabudowa dla celów ratowniczo-gaśniczych.

W maju 2006, staniem ówczesnego komendanta OSP Daleszyc dh Henryka Dziurskiego, jednostka pozyskała od Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach stara 266. W 2010 roku jednostka wzbogaciła się o nowy, ciężki samochód ratowniczo-gaśniczy marki Scania; był to pierwszy tak nowoczesny pojazd na terenie województwa świętokrzyskiego. W 2011 roku zakupiono średni samochód ratowniczo-gaśniczy Iveco Eurocarg.

6 września 2012 na placu przed budynkiem OSP w Daleszycach uroczystie obchodzono 100-lecie jednostki. Poświęcono tablicę umiejscowioną obok remizy oraz samochód Iveco Eurocarg. Uwieczniono działalność naszej jednostki jest ksiązką pt. „100 lat Ochotniczej Straży Pożarnej w Daleszycach”.

Podczas jubileuszu 105-lecia został poświęcony nowy samochód rozpoznawczo-ratowniczy marki Volkswagen Transporter T6. We wrześniu 2018 została zakupiona łódź ratownicza Whaly 435R z silnikiem zaburtowym o mocy 40 KM.

Zarząd OSP stawia na wyszkolenie strażaków, które jest niezbędne w akcjach ratowniczo-gaśniczych. Wszystkie te działania prowadzone są po to, aby mieszkańcy nie tylko Daleszyc, ale całej gminy mogli żyć w pewności, że jeśli już dojdzie do jakiegoś nieszczęśliwego zdarzenia, to mogą liczyć na szybką i fachową pomoc, zgodnie z misją zapisaną na daleszyskim sztandarze: „Bogu na chwałę, bliźnim na ratunek”.

16 stycznia 2016 został wybrany nowy, 5-osobowy Zarząd OSP w Daleszycach: Norbert Wojciechowski – prezes, Szczepan Furmanek – wiceprezes, naczelnik OSP, Tomasz Rządowski – zastępca naczelnika, Mateusz Maroński – sekretarz, Adrian Kozub – skarbnik. Stan osobowy jednostki na 31.03.2019 przedstawia się następująco: członków czynnych 50, członków MDP chłopców 10, członków KDP 10, członków honorowych 17, członków wspierających 14, orkiestra 22.

Więcej faktów historycznych na stronie www.ospdaleszyc.pl.



zdjęcia: (OSP Daleszyc)

Jolanta Bogacz – kobieta charyzmatyczna

Nie istnieje jedno słowo, które określiłoby Jolantę Bogacz, sołtyskę miejscowości Kotlice w gminie Chmielnik. Tryska energią, ciekawa świata, a o każdej inicjatywie mówi z entuzjazmem. Ma w sobie napęd i siłę na więcej. Lubi ciągle wyzwania. Czy jest coś niemożliwego dla niej?

Ma w sobie dużo siły, porusza się z energią, a we wszystko, o czym mówi, wkłada sporo emocji. Po raz pierwszy na sołtysa wybrana została w Dniu Zakochanych, 14 lutego 2015 roku. – Jestem zakochana w swojej rodzinnej miejscowości. Moim marzeniem było, by w moim sołectwie coś się działo, aby wioska tętniła życiem, by nikt się nie nudził.

Jak przyznaje szczerze, codziennie rano budzi się z nowymi pomysłami, które potem zapisuje i dzieli się nimi z mieszkańcami. – Zorganizowałam spotkanie, podczas którego rozdałam ankietę, w której mieszkańcy mogli wypowiedzieć się co do swoich potrzeb. I tak wspólnie ustaliliśmy priorytety w działaniu – mówi. – A że w naszym sołectwie jest też sporo dzieci, postanowiłam, że budynek Ochotniczej Straży Pożarnej wystrząsamy i tam będę organizować spotkania dla mieszkańców.

Pierwszym działaniem pani sołtys było założenie Koła Gospodyń Wiejskich, które od razu zaczęło odnosić sukcesy. Panie z KGW zajęły pierwsze miejsce w konkursie na najpiękniejszą palmę wielkanocną 2017 roku, pierwsze miejsce w konkursie na najdłuższą palmę wielkanocną w 2018. – Muszę przyznać, że rok 2018 był wyjątkowy. Z okazji stulecia niepodległości Polski uwiłyśmy palmę, która składała się z ponad 1400 biało-czerwonych róż, zrobionych ręcznie z krepiny. Koło zaczęło zdobywać wyróżnienia i nagrody. Przez te lata pięknie reprezentujemy sołectwo i gminę na wszystkich uroczystościach – dodaje Jolanta Bogacz.

Sołtyska wyznaje zasadę, że pozytywne nastawienie to podstawa do osiągnięcia sukcesu w każdej dziedzinie. – Zawsze podkreślam, że jestem bardzo „bogata sołtyską”, nie ze względu na nazwisko. Ale największym bogactwem sołtysa są mieszkańcy i dobra współpraca. To z ich udziałem nasze sołectwo zmienia się z dnia na dzień w pozytywnym tego słowa znaczeniu. W ubiegłym roku otrzymaliśmy wyróżnienie od burmistrza Chmielnika Pawła Wójcika jako Sołectwo Roku 2018 w gminie Chmielnik. To był dla nas wielki zaszczyt – opowiada.

W Kotlicach od ponad 60 lat działa Ochotnicza Straż Pożarna, z którą pani sołtys wspólnie organizuje uroczystości, spotkania czy prelekcje dla dzieci i młodzieży. Co ważne, młodzież i dzieci zawsze chętnie angażują się w każdą inicjatywę, mają też swoje pomysły. – Wszystko, co realizujemy, można



zobaczyć na naszej stronie internetowej. To nie zwykłe spotkania, które łączą wszystkie pokolenia, które pozwalają na chwilę relaksu, odcieranie się od codzienności i co najważniejsze – na podtrzymanie i przekazywanie tradycji młodym pokoleniom. Były to Wspaniałe Mikołajki, „Bezpiecznie i zdrowo ze Świętym Mikołajem” połączone z prelekcjami PIP, Straży Miejskiej, Policji, podczas których były pokazy udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Kolejna inicjatywa to powitanie wiosny połączone ze sprzątaniami wioski, nauką segregacji odpadów komunalnych, które zawsze kończy się wspólnym ogniskiem.

Kolejną inicjatywą był „magiczny wieczór wróżb”, wspólne zakończenie wakacji czy Sportowa Niedziela w Kotlicach. Były uroczystości związane ze stuleciem odzyskania niepodległości Polski oraz 60-leciem OSP w Kotlicach. Organizowane są również szkolenia, np. z dziedzictwa kulturowego dla Kół Gospodyń Wiejskich z udziałem pracowników Wojewódzkiego Domu Kultury w Kielcach, odbyły się również warsztaty z wicia wieńca dożynkowego połączone z obrzędami ludowymi, w których uczestniczą nie tylko starsi mieszkańcy, ale przede wszystkim młodzież i dzieci. – Zrealizowałam projekt pn. „Żywa tradycja”, dzięki któremu zorganizowane zostały zajęcia dla dzieci z nauki o zbożach.

Piękną uroczystością, jaką możemy się pochwalić, jest Dzień Kobiet, podczas której przyznawane są medale Przyjacieli Kotlic. To dowód uznania dla osób, które bezinteresownie niosą pomoc w działaniach społecznych na rzecz naszej miejscowości. Medale, które przyznajemy są wyjątkowe, to nie zwykły symbol wdzięczności za okazane wsparcie naszej społeczności. Poprzez realizację różnych projektów chcemy pielegnować polskość oraz rozwijać i kształtować świadomość narodową i kulturową młodych mieszkańców Kotlic – mówi Jolanta Bogacz.

Mieszkańcy chętnie włączają się w poprawę wizerunku sołectwa, dbając o jego czystość i estetykę. – Działająca na naszym terenie firma przekazała mieszkańcom piękne ekologiczne kosze z drewna, które umieszczone zostały w wiosce podczas wspólnego sprzątnięcia naszej Małej Ojczyzny – dodaje.

W Kotlicach wiele się dzieje, jeśli chodzi o drogi. Trwają również przebudowy wszystkich dróg gminnych, które były nieprzejezdne, a dziś można śmiało dojechać na pola samochodem, nie tylko ciągnikiem. W ramach funduszu sołeckiego we współpracy z gminą, mieszkańcami i sołtysiem Suskrajowem, została przebudowana wspólna droga. – Priorytetem były dla mnie drogi. Pierwsze, co zaproponowałam, to by z funduszu sołeckiego dofinansować drogi. Mieszkańcy zgodzili się i co roku remontujemy jakiś odcinek. Teraz mam nadzieję, że wspólnie z powiatem i gminą wyremontujemy drogę biegnącą do naszego sołectwa. Dzięki temu połączymy się ze światem. Mieszkańcy na wielu spotkaniach sygnalizowali mi potrzebę remontu drogi powiatowej na odcinku Szyszczycze-Kotlice i Kotlice-Sławków Mały. Mam wielką nadzieję, że uda nam się zrealizować ten cel – przyznaje pani sołtys.

Niebawem zostanie również odnowiony budynek OSP i będzie pięknie służył kolejnym pokoleniom mieszkańców Kotlic. Zaplanowano także remont stuletniej kapliczki pn. „Wieczna pamięć” która jest esencją wiary, kultury i historii. Od dawien dawna towarzyszy ona mieszkańcom Kotlic w ich ostatniej drodze, odbywają się przy niej nabożeństwa majowe i poświęcenie pól.

Jolanta Bogacz założyła internetową stronę Kotlice Nasza Wioska. W ten sposób chciała pokazać wszystkim nie tylko swoje działania, ale również włączyć innych w działania na rzecz miejscowości i jej mieszkańców. Zaczęła pisać projekty, dzięki którym sołectwo otrzymywało dofinansowanie do działań.

Jak przyznaje ambitna sołtyska, bez problemu łączy pracę ze społecznikowaniem. – Bycie sołtyską pochłania bardzo dużo czasu. Dzieci często dzwonią i pytają, kiedy mam w kalendarzu wolne. Codziennie mam zaplanowane jakieś zajęcia. Czy są rzeczy niemożliwe? Chyba nie dla mnie, bo im coś jest trudniejsze, tym bardziej mnie wciąga. Zawsze się staram znaleźć jakieś wyjście z trudnej sytuacji. Nigdy nie mówię, że nie dam rady.

17 marca, podczas Ogólnopolskiego Dnia Sołtysa w Łowiczu, Jolanta Bogacz otrzymała medal 100-lecia Odzyskania Niepodległości. Obecny był tam premier Mateusz Morawiecki. Z województwa świętokrzyskiego otrzymali je tylko trzej sołtysy, a wśród nich Jolanta Bogacz – Sołtys Roku 2018. Prywatnie jest dumna z dzieci, młodzieży, młodych mam, chłopaków działających w OSP, kobiet działających w KGW i z każdego mieszkańca angażującego się w życie wsi. Uwielbia podróżować, odkrywać nowe miejsca, zwyczaje i tradycje. Kocha swoje dzieci i wnuki: Wiktoria i Jakuba. Absolwentka Uniwersytetu Jana Kochanowskiego na Wydziale Prawa, Administracji i Zarządzania. W swoim sołectwie pełni rolę nie tylko sołtysa, aktywnie działa w KGW, jest wiceprezesem Ochotniczej Straży Pożarnej. Jest również przewodniczącą Gminnego Koła Sołtysów w Chmielniku.

Agnieszka Madetko



Kapliczka Janikowskich

albo tzw. kapliczka Żeromskiego

Kapliczka Janikowskich, zwana najczęściej kapliczką Żeromskiego, znajduje się w Świętej Katarzynie, tuż przy miejscu, gdzie szlaki turystyczne prowadzą w las po prawej stronie drogi jezdnej Górnó-Bodzentyn, między ogrodzeniem pobliskiego klasztoru sióstr bernardynek a niewielkim parkingiem dla samochodów osobowych.

Ta murowana budowla, na planie zaokrąglonego z jednego boku prostokąta, powstała na przełomie XVIII i XIX wieku. Była przeznaczona na kaplicę grobową rodziny Janikowskich. Właśnie tak – na kaplicę grobową. Obecnie już niewiele osób wie, że jeszcze w połowie XIX wieku teren po prawej stronie od wejścia do klasztoru zajmował cmentarz grzebalny.

Kapliczkę wznosił Wincenty Fekleriusz Dysma Janikowski, który w 1810 r. w urzędzonej tutaj krypcie grobowej pochował swoją żonę, Teklę z Krynichkich. Sam fundator zmarł 35 lat później, w godnym pozazdroszczenia wieku 100 lat i 25 dni. Wykonane na drewnianej podłodze wejście do krypty grobowej, w której złożono ich doczesne szczątki, zachowało się do dzisiaj wewnątrz kapliczki. Także we wnętrzu, po lewej stronie, tuż przy wejściu, znajduje się mała, trudno zauważalna tablica piaskowcowa z napisem: „Tu spoczywa ciało W. Wincentego D. Janikowskiego pana dożywotniego woytostw Kłonowa, Wilkowa, tej kaplicy fundatora”. Naprzeciwko wejścia wystawiono skromny, drewniany ołtarzyk, przykryty pasiakiem świętokrzyskim. Znajduje się na nim drewniana rzeźba Chrystusa Frasobliwego. Bezdzielnymi małżonkowie, od nazwiska których przez wiele lat kapliczka nazywana była kaplicą Janikowskich, mają swoje epitafia nagrobne także w kościele klasztornym. Okazała płytę marmurową poświęconą Wincentemu ufundował dziedziczący po nim jedyny przyjaciel Jan Bizański, profesor instytutu Technicznego w Krakowie.

Wincenty Fekleriusz Dysma Janikowski przez kilkanaście lat był zatrudniony jako protokolista w kancelarii biskupa krakowskiego Kajetana Sołtyka, który sprawował posługę od 1759 r. i zmarł w 1788 r., ale w 1782 r. został odsunięty od władzy przez kapitułę z powodu choroby umysłowej. Na mocy przywileju ks. Bp. Michała Poniatowskiego, koadiutora biskupstwa krakowskiego, w 1787 r.



Kapliczka Janikowskich, zwana też kapliczką Żeromskiego, w Świętej Katarzynie. Fot. C. Jastrzębski

Janikowski otrzymał w dożywocie pobliskie wójtostwo Kłonów. Ziemia była tutaj wówczas na wpół zarosła lasem i zamieszkała przez 5 włościan. Janikowski włożył w majątek 30 tys. zł i sprowadził wielu nowych gospodarzy. Nie założył jedynie huty, na którą miał przywilej. Niestety, od roku 1790 Kłonów stał się widownią ciągłych procesów i kłótni. W ciągu kilkunastu lat pojawiło się aż 8 prawnych i nieprawnych właścicieli wójtostwa. Janikowski do wszystkich miał pretensje, ze wszystkimi był w sporach, pragnąc nie urobić ani jednego grosza. W końcu, w 1808 r., został okaleczony i oślepiony we własnym domu przez nocnych złoczyńców. Nadal jednak składał skargi do urzędów, wyręczając się innymi osobami. W takim udreczeniu zmarł, przekazując wcześniej cały majątek swemu przyjacielowi, Janowi Bizańskiemu.

Dlaczego zatem kaplica grobowa Janikowskich nazywana jest obecnie najczęściej kapliczką Żeromskiego? Wszystko za sprawą letniej wycieczki dwóch uczniów kieleckiego gimnazjum: Jana Stro-

żeckiego i przyszłego wielkiego pisarza Stefana Żeromskiego. 2 sierpnia 1882 r. wybrali się na Łysiec. W kapliczce Janikowskich zobaczyli napis: „Szczęść moich cierpień zrównał się z tą górą 1863”. Stefan Żeromski tak opisał tę chwilę: „Nie było imienia i nie było nazwiska. To jakby ów rok wszystek – 1863 – ostrzem strzaskanego pałasza czy złamanego bagnetu na niemych murze, dla nikogo, te słowa wypisał”. Obaj gimnazjaliści postanowili, że na tynku kapliczki, na jej wewnętrznej, południowej stronie, pozostawią też pamiątkę po sobie. Wyryli trzywierszowy napis: „Stefan Żeromski / D. 2 Sier. 1882/ Jan Strożecki”. Pisarz wspominał, że przy swoim nazwisku dopisał: „uczeń drugiej klasy”, lecz nie ma śladu tego zwrotu.

Jeszcze około 30 lat temu podpis był trudno zauważalny wśród wielu innych umieszczonych na ścianach kapliczki. Przykryto go więc szklaną taflą, ale pojawiły się sygnały, że pod osłonę wkroczył grzyb. Zdjęto więc szybę, a kapliczkę wyremontowano, całą tynkując i bieląc, z wyjątkiem fragmentu starego tynku z datą i podpisami gimnazjalistów, widocznego od strony wejścia i z północnego okienka. Po latach uitało się, że kapliczka zyskała nową nazwę: kapliczka Żeromskiego.

Sam pisarz również tę budowlę miał zapewne na myśli, gdy w swym ostatnim utworze – testamentie literackim, jakim była *Puszcza Jodłowa*, wydana w 1925 r., czyli roku jego śmierci – pisał: „Byłem największym (bo jedynym) na całe Świętokrzyskie Góry poetą udającym myśliwca i rybaka. Miałem w sobie lekkość lisa, nogi jelenia i jak gdyby skrzydła bekasa u ramion. Pisałem swe marne wiersze w lasach i wertepach – w ciągu długich letnich deszczów pod cieniem olchy obwisłej w nadnidziańskim smugu – pod daszkiem brogu na Wilkowskim ugorze – oraz w leśnych kapliczkach, obok klasztoru Świętej Katarzyny”.

Nad kapliczką góruje wyniosły, stary modrzew. Przylegają doń dwie mogiły. Zgodnie z tradycją w jednej spoczywa rozstrzelany pod Leszczynami powstaniec styczniowy, zaś w drugiej nieznaną ofiarę ostatniej wojny światowej. Prawdę napisał Żeromski o regionie świętokrzyskim – ziemia mogił i krzyży.

Cezary Jastrzębski

38 lat ciężkiej pracy i sukcesów Zespołu z Marzysza

Zespół Pieśni Ludowej z Marzysza powstał w 1981 roku przy miejscowym Kole Gospodyń Wiejskich. Założycielką i kierowniczką zespołu jest Teresa Klimczak. Na repertuar zespołu składają się stare, autentyczne pieśni, kołysanki i przyspiewki regionu świętokrzyskiego, śpiewane świętokrzyską gwara.

– Zespół ma również w swoim repertuarze widowiska obrzędowe, takie jak „Marzyskie Wesele”, „Marzyski pierzek”, „Kisienie kapusty u Maciejów”, „Pieczenie chleba”, „Wieczerza na Wielij”.

Zespół jest laureatem wielu konkursów, przeglądów i festiwali folklorystycznych o zasięgu powiatowym, wojewódzkim i ogólnopolskim. Zdobywałyśmy nagrody m.in. na Przeglądzie Zespołów Ludowych w Chmielniku, Przeglądzie Pieśni Maryjnych w Nowinach, Buskich Spotkaniach z Folklorem (ZPL Marzysz zdobył czterokrotnie główną nagrodę im. H. Szelestowej), Konkursie Koled i Pastoralek we Włoszczowie, Festiwalu Pieśni Wielkopolskich w Daleszycach, Przeglądzie Teatrów Wiejskich w Kielcach, Ogólnopolskim Festiwalu Kapel i Śpiewaków w Kazimierzu Dolnym, Ogólnopolskim Konkursie Tańca Tradycyjnego



w Rzeszowie, „Sabałowym Bajaniu” w Bukownie Tarzańskiej i wiele innych – wylicza kierowniczka zespołu Teresa Klimczak.

Za całokształt działalności kulturalnej zespół został uhonorowany „Nagrodą w Dziedziny Kultury” Starosty Kieleckiego oraz Marszałka Województwa Świętokrzyskiego, a także nagrodą ufundowaną przez Radio Kielce „Jawor u Źródeł Kultury”.

W grudniu 2017 Zespół Pieśni Ludowej z Marzysza

wspólnie z męskim zespołem „Kumotry” gościł na Ukrainie, gdzie został zaproszony przez Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Łucku.

– W swoich szeregach mamy świetną solistkę Mariannę Śmiałowską, która jest wielokrotną laureatką w/w konkursów i festiwali. Zespół przez cały czas swojego istnienia bierze czynny udział w życiu społeczno-kulturalnym Marzysza i całej gminy Daleszycy. Od 38 lat działa na rzecz ocalenia rodzimych zwyczajów i tradycji ludowych – mówi jego założycielka.

Członkinie zespołu kultuwają również tradycje kulinarne oraz ludowego rękodzieła. – Przygotowujemy tradycyjne ozdoby na choinkę, kwiaty i ozdoby z bibuły, palmy wielkanocne, pisanki oraz wieńce dożynkowe – wylicza pani Teresa.

Zespół Pieśni Ludowej z Marzysza działa pod patronatem i przy wsparciu Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Daleszycach.

Życzymy wszystkim członkiniom wielu kolejnych sukcesów i dużo zdrowia, które przysła się na kolejne lata kultuwowania świętokrzyskiego folkloru.



Starosta kielecki Miroslaw Gębski odbiera statuetkę Związku Powiatów Polskich.



Uroczyste rozpoczęcie przebudowy drogi wojewódzkiej 723.



Członek Zarządu Powiatu Stefan Bąk podczas wizyty w jednostkach pomocy społecznej w powiecie.



Stoisko Warsztatu Terapii Zajęciowej w Fanisławicach w czasie Kiermaszu Wielkanocnego.



Członek Zarządu Stefan Bąk Podczas spotkania z biskupem Marianem Florczykiem w WTZ Fanisławice.



Wicestarosta kielecki Tomasz Pleban uczestniczył V Europejskim Kongresie Samorządowym w Krakowie.



Wicestarosta kielecki wręcza podziękowania członkom Powiatowej Komisji Kwalifikacyjnej.



Starosta kielecki uczcił 79. rocznicę Zbrodni Katyńskiej podczas uroczystości na skwerze Pamięci Ofiar Katynia w Kielcach.



Członek Zarządu Mariusz Ściana podczas uroczystego poświęcenia sztandaru Rycerzy Kolumba.



Członek Zarządu Powiatu Cezary Majcher podczas wyjazdowej sesji Komisji Dróg, Komunikacji i Budownictwa.



Członek Zarządu Stefan Bąk podczas Kiermaszu Wielkanocnego w Starostwie.



Rozstrzygnięcie konkursu ekologicznego pn. „Mały Ekolog to ja”.